

Sprawozdanie z odbycia stażu w ramach programu Erasmus+

Roman Bandyk

Niniejsze sprawozdanie napisałem w sposób szczerzy i oparty na własnych doświadczeniach, z myślą o osobach, które zastanawiają się nad wyjazdem na staż w ramach programu Erasmus+. Moim celem jest pomoc w podjęciu świadomej decyzji oraz przedstawienie realiów codziennej pracy i życia podczas takiego wyjazdu. Uważam, że udział w programie Erasmus+ jest bardzo wartościowym doświadczeniem, pozwalającym zdobyć praktyczne umiejętności zawodowe, jednak z perspektywy czasu szczególnie polecam realizację takiego stażu jeszcze w trakcie studiów.

W okresie od 1 października do 20 grudnia 2025 roku odbyłem staż zawodowy w ramach programu Erasmus+ w Klinice Chorób Koni w Petřvaldzie w Czechach. Klinika położona jest kilkanaście kilometrów od Ostrawy. Do kliniki dojeżdżają autobusy komunikacji publicznej, a przystanek znajduje się bezpośrednio przy jej terenie, jednak osobiście polecam dojazd własnym samochodem, który daje znacznie większą swobodę w codziennym funkcjonowaniu.

W bezpośrednim sąsiedztwie kliniki znajduje się niewielki sklep spożywczy, oddalony o około 500 metrów, jednak jego asortyment jest ograniczony i słabo wyposażony, co w praktyce nie pozwala na zrobienie pełnych, codziennych zakupów. Większe sklepy i supermarkety, czynne do późnych godzin wieczornych (około 22:00), znajdują się dopiero w Ostrawie.

Klinika mieści się w zaadaptowanych zabudowaniach dawnego gospodarstwa rolnego, jednak dzięki ciągłym inwestycjom właścicieli systematycznie się rozwija. Widoczne są liczne modernizacje oraz rozbudowa infrastruktury. Zespół kliniki jest młody, dynamiczny i nastawiony na intensywną pracę kliniczną.

Placówka prowadzona jest przez małżeństwo lekarzy weterynarii, którzy są bezpośrednio zaangażowani w jej codzienne funkcjonowanie oraz dalszy rozwój. Dzięki ich staraniom klinika stale się modernizuje, a wprowadzane inwestycje realnie poprawiają warunki pracy oraz leczenia pacjentów. Istotnym ułatwieniem dla polskich studentów jest możliwość komunikacji z właścicielami również w języku polskim.

Niezwykle ważną postacią zespołu jest MVDr. Zdeněk Žert, CSc., Dipl. ECVS, uznawany za jednego z najbardziej doświadczonych lekarzy w dziedzinie hipiatrii w Czechach. Pełni on funkcję chirurga w klinice i dysponuje ogromnym doświadczeniem klinicznym oraz bogatymi materiałami dydaktycznymi, którymi chętnie dzieli się z praktykantami. Kontakt z nim stanowi wyjątkową wartość edukacyjną stażu; komunikacja możliwa jest w języku czeskim lub angielskim.

Praktykanci zakwaterowani są na poddaszu nowo oddanej części mieszkalnej kliniki. Do dyspozycji są pokoje jedno- lub dwuosobowe, nowe i czyste. Wspólna kuchnia jest w dobrze wyposażona, a łazienka posiada pralkę i suszarkę. Osobiście mieszkałem w Krmelínie, w budynku należącym wcześniej do państwowego gospodarstwa rolnego, obecnie funkcjonującym jako ferma kóz, mleczarnia oraz klinika małych zwierząt. Standard był tam niższy niż w klinice, jednak pozwalało mi to zachować dystans psychiczny od intensywnej pracy.

Dzień pracy rozpoczyna się o 7:00 od podawania leków, a o 8:00 odbywa się poranny obchód i zmiana dyżuru. Kolejna zmiana rozpoczyna się o 20:00. W ciągu dnia wykonywane są zabiegi planowe, przyjmowane są przypadki emergency, realizowane są wyjazdy terenowe oraz prowadzona jest opieka nad pacjentami hospitalizowanymi.

Należy liczyć się z tym, że w każdej chwili może zadzwonić telefon z informacją o przyjęciu pacjenta w trybie emergency, również w godzinach nocnych. Duża część pacjentów pochodzi z Polski, co ułatwia komunikację z właścicielami. Przy intensywności pracy bardzo ważne jest jednak zachowanie asertywności i umiejętność wyznaczania własnych granic.

Zespół kliniki silnie zachęca do aktywnego uczestnictwa w pracy — praktykanci biorą udział w wyjazdach terenowych, wykonują podstawowe procedury diagnostyczne oraz uczestniczą w sekcjach zwłok w celach naukowych.

Dodatkowym atutem są sobotnie seminaria - organizowane raz w miesiącu, prowadzone przez dr. Žerda. Uczestniczyłem w dwóch takich spotkaniach, poświęconych stawom skokowym — od anatomii, przez diagnostykę, po część praktyczną i sekcję omawianego regionu. Szkolenia te są odpłatne dla lekarzy z zewnątrz, natomiast praktykanci uczestniczą w nich bezpłatnie.

Podczas pobytu miałem również możliwość zwiedzenia Ostrawy, Pragi a także wyjazdu do Štramberka, znanego z wieży zamkowej Trúba i malowniczej starówki (dojazd do miejscowości Stramberk możliwy jest wyłącznie samochodem).

Podsumowując, staż w Klinice Chorób Koni w Petřvaldzie był bardzo wartościowy i intensywny. Żałuję jedynie, że zdecydowałem się na niego dopiero po studiach, dlatego z pełnym przekonaniem polecam rozważenie takiego wyjazdu już od 3 roku studiów.